

Sygn. akt III AUa 1053/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska (spr.)
Sędziowie	SSO del. Beata Torbus SSA Maria Pierzycka - Pająk
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. T. (M. T.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego M. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 26 kwietnia 2017 r. sygn. akt XI U 19/17

**1. zmienia zaskarżony wyrok wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu M. T. prawo do emerytury poczynając od dnia 2 listopada 2016 r.,**

**2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego M. T. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

/-/SSO del. B.Torbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA M.Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1053/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 listopada 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu M. T. przyznania prawa do emerytury, uzasadniając, że ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku, Zakład przyjął za udowodnione 24 lata i 15 dni łącznego stażu pracy, w tym 23 lata, 11 miesięcy i 5 dni okresów składkowych i 1 miesiąc i 10 dni okresów nieskładkowych.

Ubezpieczony M. T. w odwołaniu wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie mu prawa do emerytury oraz o zaliczenie do stażu pracy okresu zatrudnienia w gospodarstwie rolnym (...) od 3 listopada 1972r. do 31 maja 1974r. W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, że jego rodzice nie mieli gospodarstwa rolnego, wobec czego on sam, po ukończeniu 16 lat, musiał pracować u sąsiadów.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS Oddział w S. podtrzymał zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania.

**Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie.**

**Sąd ustalił w oparciu o akta rentowe, zeznania ubezpieczonego, że M. T., ur. w dniu (...), mieszkał z rodzicami w P., a źródłem utrzymania rodziny było wynagrodzenie za pracę ojca ubezpieczonego. Matka ubezpieczonego nie pracowała zawodowo i zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego.**

Dalej Sąd ustalił, że w okresie od 1 września 1971r. do 20 czerwca 1974r. ubezpieczony był uczniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej o profilu górniczym w C.. Do szkoły dojeżdżał autobusem i tramwajem. Dojazd do szkoły i powrót z niej trwał około godziny. Zajęcia w szkole odbywały się od poniedziałku do soboty w godzinach od 7.00 do 13.00 lub od 8.00 do 14.00.

Również Sąd ustalił, że M. i J. B. właściciele gospodarstwa rolnego, w którym hodowano zwierzęta i uprawiano rośliny, mieszkali w P., w odległości około 1 km od domu rodziny ubezpieczonego. Mieszkali razem z córką, zięciem i wnuczką. Córka zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, zięć pracował zawodowo poza gospodarstwem, a wnuczka, która była w wieku ubezpieczonego, pomagała dziadkom w gospodarstwie. Państwo B., z uwagi na swój wiek, potrzebowali pomocy w prowadzeniu gospodarstwa i tę pomoc świadczył ubezpieczony. Wykonywał prace gospodarskie od poniedziałku do soboty, po powrocie ze szkoły. W okresie jesienno-zimowym wykonywał prace przy zwierzętach gospodarskich, a w okresie wiosenno-letnim wykonywał dodatkowo także prace w polu. Państwo B. nie byli spokrewnieni, ani spowinowaceni z ubezpieczonym. Ubezpieczony nigdy nie mieszkał w ich gospodarstwie, dojeżdżał do tego gospodarstwa codziennie na rowerze. Czasami ubezpieczony otrzymywał mięso, drób, mąkę, nabiał, niekiedy był częstowany obiadem. Nie otrzymywał za pracę pieniędzy. Sąd ustalił dodatkowo, że ubezpieczony wykonywał stale prace w gospodarstwie (...) do czasu podjęcia pracy zawodowej, po ukończeniu nauki szkolnej.

**W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego od decyzji ZUS nie zasługiwało na uwzględnienie.**

Sąd przypomniał, że zasady przyznawania emerytur reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2016.887).

Przywołując dyspozycję art. 184 ust. 1 powołanej ustawy, Sąd wskazał, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia

w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999r.) osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury

w wieku niższym, niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn

(tj. w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze) oraz

2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn)

- a emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Dalej Sąd kontynuował, że zgodnie z art. 32 ust. 1 powołanej ustawy, ubezpieczonym, będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 cyt. ustawy).

Wedle § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., nr 8, poz. 43), pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A,

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku

pracy (§ 2 ust. 1), nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Odnosząc ustalony w sprawie stan faktyczny do przywołanych przepisów,

Sąd Okręgowy podniósł, iż ubezpieczony bezspornie osiągnął w dniu 2 listopada 2016r. wiek emerytalny, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszący 15 lat. Natomiast na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczony nie osiągnął okresu składkowego i nieskładkowego, wynoszącego 25 lat, a jedynie 24 lata i 15 dni (pierwszą pracę podjął od 1 czerwca 1974r.).

Również Sąd Okręgowy przywołał treść art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa

do emerytury uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd podkreślił, iż na podstawie tego przepisu, ubezpieczony domagał się uwzględnienia okresu uzupełniającego okresy składkowe i nieskładkowe, wykazując wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym sąsiadów w okresie od 3 listopada 1972r. do 31 maja 1974r.

Z kolei Sąd Okręgowy podniósł, że z uwagi na to, że ustawa o emeryturach i rentach z FUS nie zawiera definicji pojęcia pracy w gospodarstwie rolnym, konieczne jest w zakresie ustalenia treści tego terminu odniesienie się do dorobku judykatury w tym względzie. Pod pojęciem pracy w gospodarstwie rolnym rozumie się wykonywanie czynności rolniczych przez osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego, albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana stosunkiem pracy z rolnikiem. Czynności rolnicze muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym, niż połowa ustawowego wymiaru czasu pracy, tj. minimum przez 4 godziny dziennie (tak wyroki SN: z dnia 28 lutego 1997r., II UKN 96/96, z dnia 13 stycznia 1998r., II UKN 433/97, z dnia 13 listopada 1998r., II UKN 299/98, z dnia 10 maja 2000r., II UKN 535/99, z dnia 3 lipca 2001r., II UKN 466/00).

***W ocenie Sadu Okręgowego osoby, w gospodarstwie których ubezpieczony wykonywał pracę po ukończeniu 16 roku życia, nie były dla niego osobami bliskimi. Były to osoby całkowicie obce, zamieszkujące w tej samej miejscowości, co ubezpieczony, w odległości około 1 km od jego domu rodzinnego. Nie były spokrewnione, ani spowinowacane z ubezpieczonym, nie łączyły ich żadne więzi uczuciowe. Ubezpieczony nigdy nie zamieszkiwał w ich gospodarstwie, ani nie pozostawał z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym.***

***W opinii Sądu, wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym swoich sąsiadów nie jest wystarczające do uwzględnienia tego okresu, jako okresu uzupełniającego, okresy składkowe i nieskładkowe przypadające przed 1 stycznia 1999r. Skoro zaś ubezpieczony nie wykazał 25 lat składkowych, nieskładkowych i uzupełniających przebytych przed 1 stycznia 1999r., tym samym, nie spełnił wszystkich przesłanek koniecznych do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.***

Mając powyższe na względzie, na mocy powołanych przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 pkt 2 ustawy o z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniach społecznych rolników, poprzez nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że powód w okresie spornym nie był domownikiem,
2. niezaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresu uzupełniającego, pomimo spełnienia wymogu, że w przypadku, jeżeli zsumowane okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, a praca w gospodarstwie może go uzupełnić, to wówczas można wnosić o jej zaliczenie, bez względu, czy była wykonywana u rodziców, czy też w gospodarstwie rolnym innej obcej osoby,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie i odstąpienie od słuchania świadków, których pisemne zeznania zostały zgłoszone w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury, bądź
1. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji

do ponownego rozpoznania,

2. dopuszczenie w sprawie dowodu z przesłuchania świadka D. D. (1), zam. ul. (...), (...)-(...) P., na okoliczność pracy powoda w gospodarstwie jej dziadków i wzajemnych relacji osobistych łączących świadka z ubezpieczonym.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazał, że z córką Państwa S. - a wnuczką właścicieli gospodarstwa rolnego (...) - świadkiem D. D. (1) znał się od szkoły podstawowej, gdyż byli związani uczuciowo. Ubezpieczony podkreślił, iż miał być zięciem Państwa S. i prowadzić gospodarstwo dziadków.

Również ubezpieczony wskazał, że po ukończeniu szkoły niezwłocznie podjął pracę na kopalni i poszedł do wojska. W tym czasie świadek D. D. (1) wyszła za mąż za innego mężczyznę. Dodatkowo podał, że w postępowaniu sądowym działał bez adwokata i nie wiedział, że może składać wnioski o przesłuchanie świadków. Z tych względów, podtrzymał wniosek o przesłuchanie świadka D. D. (1).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja ubezpieczonego zasługiwała na uwzględnienie.**

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył kwestii łącznego spełnienia przez ubezpieczonego M. T. wszystkich, wynikających z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przesłanek ustalenia prawa do emerytury w obniżonym

wieku emerytalnym, a w szczególności posiadania w dniu wejścia ustawy emerytalnej w życie, tj. w dniu 1 stycznia 1999r. okresu składkowego i nieskładkowego, wynoszącego co najmniej 25 lat dla mężczyzn oraz 15-letniego okresu pracy

w warunkach szczególnych.

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawcy zaliczono 24 lata i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz 19 lat pracy w warunkach szczególnych.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy istotna była więc w pierwszej kolejności ocena, czy podlegają zaliczeniu, jako okresy składkowe do okresu,

o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej, wymaganego do ustalenia prawa

do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w zakresie niezbędnym do jego uzupełnienia, okresy pracy M. T. w gospodarstwie rolnym

po ukończeniu 16 roku życia, tj. w okresie od 3 listopada 1972r. do 31 maja 1974r.

W sprawie pozostawało bezsporne, że na dzień 31 grudnia 1998r. wnioskodawca legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.).

Przedstawione bowiem zostało, jako dowód potwierdzający pracę w warunkach szczególnych ubezpieczonego, świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 9 kwietnia 2014r. wystawione przez (...) Sp. z o.o. w W., z którego wynika, że w okresie od 1 lutego 1989r.

do 31 grudnia 1992r. pracował, jako monter sieci gazowej, a od 1 stycznia 1993r.,

jako monter instalacji gazowej, a więc wykonywał prace ujęte w wykazie A dział IV poz. 30, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983r. Nadto, ubezpieczony pracował od 16 grudnia 1974r. do 14 listopada 1975r., jako ślusarz pod ziemią w Kopalni (...)

oraz od 10 maja 1978r. do 3 listopada 1985r., jako ślusarz pod ziemią w Zakładzie (...) w S., a więc wykonywał prace ujęte w wykazie A dział I poz. 1- prace pod ziemią, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia

Niewątpliwie, należy zwrócić uwagę, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przewiduje odstępowanie nawet od ogólnych reguł procesu, wyłączając w art. 473 k.p.c. stosowanie przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przed Sądem I instancji, jak i uzupełnionego na etapie postępowania odwoławczego zeznaniami świadka D. D. (1), Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku,

że istnieją podstawy faktyczne w niniejszej sprawie pozwalające na uwzględnienie ubezpieczonemu do stażu niezbędnego do przyznania emerytury okres jego pracy

w gospodarstwie rolnym w okresie od 3 listopada 1972r. do 31 maja 1974r.

Godzi się przypomnieć, że podstawę prawną zaliczenia skarżącemu do stażu ubezpieczeniowego spornych okresów stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, który stanowi, iż przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż powołany wyżej art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, lecz reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych, niż rolnicy, którym okres pracy

w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany, jak okres składkowy, niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2010r., I UK 246/09, Lex nr 577822), co też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, czyni niecelowym odwoływanie się przy ocenie, czy będąca udziałem ubezpieczonego w spornym okresie praca

w gospodarstwie rolnym, odpowiada dyspozycji cytowanego przepisu do definicji domownika zamieszczonej w ustawie z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 277).

Omawiany przepis nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników), ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników), regulując kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych, niż rolnicy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014r., I UK 17/14, Lex nr 1538420).

Nie budzi także wątpliwości, iż zgodnie z poglądem wyrażanym w judykaturze Sądu Najwyższego, jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym,

w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze

nie niższym, niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, tj. nie mniej, niż 4 godziny dziennie, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek określonych w omawianym art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

17 października 2008r., II UK 61/08, Lex nr 741080).

Jednolicie akceptowana w orzecznictwie przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej,

co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się zaś z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej

świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie

w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 10 maja 2000r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650; z dnia

4 października 2006r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z dnia

8 marca 2010r., II UK 305/10, Lex nr 852557).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, iż w spornym okresie od 3 listopada 1972r. do 31 maja 1974r. ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym codziennie, w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Zeznania złożone na rozprawie apelacyjnej przez świadka

D. D. (1) potwierdziły, że ubezpieczony pracował codziennie

w gospodarstwie rolnym przez co najmniej 4 godziny w spornym okresie czasu. Gospodarstwo to, położone w P., o powierzchni 1.5145 ha, należało

do M. i J. B. - dziadków świadka D. D. (1). Zarówno ubezpieczony, jak i świadek D. D. (1), mieszkali na jednej ulicy (...) w P., a ich domy położone były w odległości ok 1 km od siebie. Świadka D. D. (1) i ubezpieczonego łączyła, począwszy od 1971r., miłość szkolna,

co również przekładało się na wspólne spędzanie czasu po lekcjach. W ten sposób ubezpieczony poznał bliżej dziadków świadka D. M.

i J. B., jak i problemy związane z brakiem rąk do pracy w ich gospodarstwie rolnym. Stąd pojawił się pomysł pracy w gospodarstwie (...)

i J. B. przez ubezpieczonego. Rodziny ubezpieczonego i D. D. (1) wyrażały zgodę na związek małżeński świadka i ubezpieczonego,

jak i planowały przekazanie im w przyszłości gospodarstwa rolnego (...). W gospodarstwie hodowano krowę, byka, konia, owce (10 sztuk), kaczki, kury, gęsi i indyki. Na polu siano pszenicę, owies, żyto. Ubezpieczony zaczął pracę koźcem października 1972r. i kontynuował ją do maja 1974r. Ubezpieczony pomagał oporządzać bydło i inne zwierzęta, karmił je, przygotowywał

dla nich jedzenie. Pomagał przy strzyżeniu owiec, wiążąc im nogi. Uczestniczył

w sianiu zbóż, sadzeniu ziemniaków, w sianokosach, w zbieraniu plonów,

pracował przy orce, sadzeniu buraków, przy żniwach, wykopkach, młóceniu

zboża.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w gospodarstwie mieszkali starsi dziadkowie (49, 50 lat) schorowana matka świadka D. D. (1) i jej mały brat. Tak więc, prace w polu wykonywali państwo B., świadek D.

i ubezpieczony. Ojciec świadka D. D. (1) pracował poza domem -

w ramach delegacji.

Jak wynika z dokumentacji i zeznań świadka, gospodarstwo rolne zajmowało duży obszar, a nadto hodowano w nim różnicowany inwentarz, co niewątpliwie wymagało zaangażowania w pracę większej ilości osób. Ubezpieczony pracował

w gospodarstwie rolnym po powrocie ze szkoły, która była w C.. Wracał

ze szkoły razem z D. D. (1) i po zjedzeniu obiadu około 15.30, razem pracowali w gospodarstwie rolnym minimum przez 4 godziny dziennie, łącznie

z sobotami, z tym, iż w tym dniu dłużej.

Ubezpieczony jeszcze przed organem rentowym przedstawił zeznania pisemne świadków - sąsiadów, jak L. K. i S. N., które potwierdziły pracę ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym państwa B.. Świadkowie

w swoich zeznaniach wskazywali, że jako sąsiedzi, widzieli pracującego

w gospodarstwie ubezpieczonego, gdyż również oni pomagali w pracy

w gospodarstwie państwa B..

Okolicznością, która nie miała wpływu na fakt pracy w gospodarstwie rolnym pozostawało uczęszczanie ubezpieczonego do szkoły średniej. Wprawdzie dojazd do szkoły zajmował ubezpieczonemu 1 godzinę w jedną stronę, co jednak nie wyklucza możliwości pracy po powrocie ze szkoły w okolicach godziny 15.30. Pamiętać należy, że prace w gospodarstwie rolnym zaczynają się wczesnym rankiem, a kończą często po zmroku, a co związane jest z rodzajem prac tam wykonywanych, często uzależnionych od pogody, których nie można odłożyć w czasie, czy przenieść na inny termin. Wprawdzie prace polowe nasilone są od wiosny do późnej jesieni, tym niemniej, również w zimie niektóre uprawy wymagają prac zabezpieczających. Z kolei, zwierzęta wymagają codziennej opieki i żywienia przez cały rok, co przy ich dużej ilości (np. 10 owiec) znacznie zwielokrotnia czas na to poświęcony, w szczególności wobec braku zmechanizowania gospodarstwa.

Konieczność nauki z pewnością nie spowodowała wyłączenia ubezpieczonego z robót gospodarskich, skoro mógł on uczyć się w autobusie, czy późnym wieczorem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. D. (1), albowiem były one jasne, logiczne i spójne. Nadto, pozostawały w zgodności z pisemnymi oświadczeniami L. K. i S. N., złożonymi na etapie postępowania przed organem rentowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zważywszy na powyższe ustalenia, wiarygodne jawią się twierdzenia ubezpieczonego, że wykonywanie prac w gospodarstwie rolnym zarówno przy obrzędku zwierząt, jak i przy pracach polowych, w takim wymiarze czasowym, jaki był niezbędny dla wykonania tych prac, zajmowało ubezpieczonemu z pewnością nie mniej, niż 4 godziny dziennie. Warto też podkreślić, że z uwagi na młodzieńczą miłość ubezpieczonego i świadka D. D. (1), jak i wspólne plany dotyczące małżeństwa, ubezpieczony z pewnością posiadał dodatkową motywację do pracy w gospodarstwie, mając w perspektywie możliwość przejęcia gospodarstwa rolnego dziadków świadka i zostania jego współwłaścicielem.

Zresztą, co warto uwypuklić w tym miejscu, Sąd Okręgowy również nie miał wątpliwości co do faktu, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym (...), a kwestia niezaliczenia powyższego okresu, jako uzupełniającego do ogólnego stażu pracy, była wynikiem jedynie odmiennej wykładni przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. W opinii Sądu Okręgowego, zaliczenie okresu pracy na gospodarstwie rolnym w wymiarze uzupełniającym, jest zastrzeżone tylko dla domownika rolnika.

Natomiast, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jak to już zresztą wyżej wskazano, art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy nie jest adresowany wyłącznie do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, a do każdego ubezpieczonego niebędącego rolnikiem, który ukończył 16 lat i wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym.

W opinii Sądu Apelacyjnego, wnioskodawca zatem udowodnił, że praca w gospodarstwie wykonywana w okresie spornym, miała charakter stały, jej wymiar przekraczał połowę pełnego wymiaru czasu pracy, a w konsekwencji przyjąć należy, że ubezpieczony posiada 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, co z kolei przekłada się na spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury.



Tym samym, zarzuty apelacji uznać należy za zasadne i w konsekwencji apelacja została uwzględniona, skutkiem czego, z mocy art. 386 § 1 k.p.c. wyrok Sądu Okręgowego wraz z poprzedzającą go decyzją został zmieniony i przyznane zostało ubezpieczonemu prawo do emerytury, począwszy od dnia 2 listopada 2016r.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli art. 98 k.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

/-/SSO del. B.Torbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA M.Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR